



Orator Świętokrzyski

PISMO DLA PRZYJACIÓŁ DZIEŁA SALEZJAŃSKIEGO W KIELCACH **nr 184**
wrzesień 2015

Apostolska misja prasy

Drodzy Czytelnicy, wśród wielu zasług księdza Bosko najczęściej wymienia się działalność oratoryjną i wychowawczą. Niezwykle rzadko podkreśla się jednak zainteresowanie, jakim obdarzył apostołstwo przez prasę. Tymczasem ksiądz Bosko widział w niej potężny potencjał komunikacyjny. Stąd w roku 1861 rozpoczął starania o utworzenie drukarni na Valdocco. Równie poważnie podchodził do własnej działalności pisarskiej. Biorąc pod uwagę druki, wydawnictwa i przekłady księdza Bosko, przypisuje mu

się 1174 tytuły. Wśród nich: listy, broszury, książki czy ponad 200 artykułów w „Biuletynie salezjańskim” (patrz: M. Wirth sdb, *Ksiądz Bosko i Rodzina Salezjańska dzieje i nowe wyzwania (1815–2000)*, Kraków 2009). „Orator Świętokrzyski” jest kontynuacją prasowej działalności księdza Bosko. Pragniemy poruszać w nim bieżące sprawy naszej parafii. Chcemy też dostarczać informacji z życia salezjańskiego w kraju i na świecie.

*Justyna Kuśtowska,
redaktor naczelna*

W NUMERZE:

Kronika Salezjańska	2
Rozmowa z...	4
Z różańcem przez życie	6
200 lat! Jubileuszowa feta	7
Fotoreportaż	8
Bezgraniczna potęga misji	10
Dołącz do LSI! Dla dzieci	11
Groźna moda... dopalacze, Sonda	12
Kulturalne klimaty	14
Bardzo konkretnie	15



ZACZYTANI
fot. Justyna
Kuśtowska

Kronika salezja

Premiera spektaklu „Kopciuszek”

7. czerwca z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka na deskach Teatru Iedyneckiego – grupa dziecięca – wystawiła nowy spektakl, pt. „Kopciuszek”. Zdolni aktorzy pod opieką p. Magdaleny Jarek wystąpili w sztuce opartej na podstawie literackiego dzieła braci Grimm. Sztuka spotkała się z gorącym przyjęciem ze strony licznie zebranej publiczności.

Festyn rodzinny na Herbach

13. czerwca w Oratorium na Herbach odbył się festyn rodzinny zorganizowany przy współudziale: Oratorium Świętokrzyskiego świętego Jana Bosko, Stowarzyszenia „Bezpieczny Dom”, przedszkola Sióstr Salezjanek, LS Kielce oraz ZSO nr 28. W programie festynu znalazły się m.in.: animacja grupy Mat Art., wielobój, pokaz wozów policyjnych, strażackich, ratunkowych i służby więziennej. Nie zabrakło popisów karate czy prezentacji talentów. Uczestnicy mogli także wziąć udział w grach, zabawach

oraz konkursach.

Zakończenie roku oratoryjnego

Pod koniec czerwca Salezjanie wraz z dziećmi i młodzieżą sfinalizowali kolejny rok działalności oratoryjnej. Uroczystości towarzyszyły udział we Mszy Świętej oraz podziękowania dla wychowawców. Na dzieci i młodzież z obu placówek (przy ulicach 1 Maja i Górniczej) czekały upominki za całoroczną pracę, zaangażowanie i frekwencję. Zakończenie roku oratoryjnego podsumowano poczęstunkiem.

Oratorium podczas Święta Kielc

W dniach 26–27. czerwca Oratorium Świętokrzyskie świętego Jana Bosko wzięło udział w obchodach Święta Kielc. Z tej okazji uczestnicy zajęć przygotowali liczne atrakcje. Na scenie Kieleckiego Centrum Kultury zostały wystawione dwa spektakle, zaś na scenie przy ulicy Sienkiewicza schola „Salezjańskie nutki” – pod dyktando p. Katarzyny Kletowskiej – zaprezentowała swoje umiejętności wokalne. Młodzież działająca przy Oratorium, poza występami artystycznymi, zaprezentowała tańce inte-

SALEZJAŃSKIE NUTKI PODCZAS ŚWIĘTA KIELC
fot. Jolanta Gawda



gracyjne i przygotowała wystawę prac plastycznych.

Półkolonie w Oratorium

Od 6–10. lipca dzieci uczęszczające do Oratorium Świętokrzyskiego uczestniczyły w półkoloniach. Zajęcia odbywały się w Oratorium przy ul. 1 Maja oraz przy ul. Górniczej. W programie znalazło się wiele atrakcji, mających na celu maksymalne zaspokojenie potrzeb naszych podopiecznych. Dzieci wzięły udział w wielu ciekawych zabawach oraz warsztatach. Dużo radości sprawiła im wizyta w Bajkolandzie, na basenie czy w Magii Karmelu. W tym ostatnim dzieci wzięły udział w pokazie tworzenia wyrobów z karmelu, poznały tajemnice powstania słodczy, a nawet wykonały je własnoręcznie. W programie znalazło się także zwiedzanie Muzeum Zabawek i Zabawy oraz spotkanie ze Strażą Miejską. W ramach półkolonii księża i wychowawcy zrealizowali również program wychowawczy – stworzony



PREMIERA
SPEKTAKLU
KOPCIUSZEK
fot. Alicja Tuz

ńska

czerwiec – lipiec – sierpień 2015

w oparciu o film „Dawno temu w trawie”. W półkoloniach wzięło udział około 100 osób.

Kolonie w Kołobrzegu

Na początku wakacji, tj. 30 czerwca, 50-osobowa grupa ministrantów oraz przyjaciół LS Kielce z ks. Jerzym Szkiertem wyjechała na dwutygodniowe kolonie do Kołobrzegu. Podczas całego wyjazdu towarzyszyła im piękna pogoda, co pozwalało na aktywne spędzanie czasu zarówno nad morzem jak i na boisku podczas rozgrywek sportowych. Nie zabrakło również ciekawych wycieczek, m.in.: do parku rozrywki czy na poligon, gdzie chłopcy jeździli pojazdami wojskowymi oraz – jak to bywa na wakacjach – codziennych wyjść na lody. Kolonie pozwoliły dzieciom i młodzieży zobaczyć wiele interesujących miejsc i odpocząć od zgiełku miasta oraz całorocznych zajęć w szkole. Stały się także okazją do integracji.

Kolonie w Polanie

W połowie lipca, w Polanie (miejscowości położonej w Bieszczadach), rozpoczęły się kolonie dla dzieci i młodzieży z Oratorium Świętokrzyskiego. Grupa kolonistów



liczyła 30 osób podzielonych na mniejsze zespoły, które przez czas trwania turnusu brały udział w pracach grupowych, wszelkich rywalizacjach oraz wypełnianiu obowiązków gospodarczych, porządkowych i modlitewno-liturgicznych. Pogoda dopisała. Można nawet rzec, że było ciut za gorąco, ale to nie przeszkodziło w zrealizowaniu wszelkich zamierzonych celów.

W czasie dziesięciu dni uczestnikom kolonii udało się zdobyć Połoninę Wetlińską oraz odwiedzić legendarną Chatkę Puchatka, zagościć w zagrodzie żubrów czy stadninie koni huculskich. W Sanoku młodzież i wychowawcy zwiedzili AUTOSAN – gdzie poznali fazy powstawania autobusów i zobaczyli piękny skansen. W Lesku zażywali kąpeli na tamtejszym basenie, a oprócz tego przeżyli kilka wypraw w góry oraz wiele niezapomnianych pogodnych wieczorów, które upłynęły w radości... Był czas na wszystko: na śpiew, na taniec, na modlitwę...

Pielgrzymka do Grecji

Pod koniec lipca, grupa licząca 21 osób, wyruszyła wraz z ks. Łukaszem Krysmalskim na pielgrzymkę śladami świętego Pawła do Grecji. Pątnicy zwiedzili miasta związane z apostołem, tj. Korynt, Ateny czy Saloniki. Uczestniczyli też w codziennej Eucharystii i modlitwie. Oprócz wymiaru duchowego nie zabrakło także atrakcji turystycznych. Pielgrzymi zwiedzili starożytną Grecję, delektowali się odpoczynkiem na pięknych greckich plażach oraz wyruszyli w rejs statkiem na wyspy greckie. Podróż obfitowała w wiele przeżyć estetycznych i duchowych.

Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę

To już XXXIV Kielecka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. W tym roku salezjańska grupa zielono-biało-złota liczyła 100 osób. W drogę do Częstochowy – oprócz wiernych – wyruszyło także dwóch księży, czterech kleryków i jedna siostra zakonna. Towarzyszyły im słowa z Pisma Świętego „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Dużym plusem tegorocznej pielgrzymki było zaangażowanie się naszej parafialnej scholi młodzieżowej w śpiew, który mimo panujących upałów, wybrzmiewał każdego dnia od rana do wieczora. Wejściu pielgrzymów na Jasną Górę towarzyszył ksiądz proboszcz Wiesław Wilkosz.

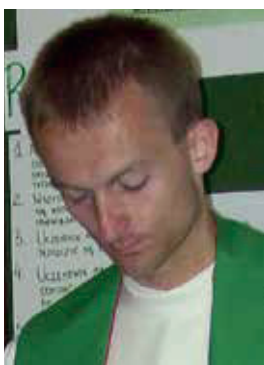
Jolanta Gawda

PÓŁKOLONIE
W ORATORIUM
fot. Jolanta Gawda

Rozmowa z...

We wrześniowym numerze moimi rozmówcami są: ks. Mirosław Płonka i kleryk Sebastian Belz, którzy od kilku tygodni pełnią posługę w naszej parafii.

Justyna Kuśtowska



KS. MIROSŁAW PŁONKA

...księdzem Mirosławem

Justyna: Dla parafian jest Ksiądz nową twarzą wśród kapłanów, ale kielecka placówka salezjańska nie jest dla Księdza do końca obca.
ksiądz Mirosław:

W Kielcach rzeczywiście nie jestem pierwszy raz. Wcześniej byłem tu jako kleryk na rekolekcjach.

Justyna: Poza obowiązkami duszpasterskimi i parafialnymi prowadzi ksiądz katechezę w szkole. Trudno uczy się religii współczesną młodzież?

ksiądz Mirosław: Aktualnie uczę w gimnazjum. Nie uważam, że teraz młodzież jest gorsza albo trudniejsza niż była kiedyś. Jest taka sama. Ma takie same problemy i takie same sprawy. Być może jest bardziej „rozbita” ze względu na pewien rodzaj „sieroctwa”.

Justyna: Od nauczyciela wymaga się nie tylko uczenia, ale również pełnienia funkcji wychowawczej. Salezjanie znani są z wychowania zgodnie z systemem wychowawczym księdza Bosko. Jak można zastosować go we współczesnym szkolnictwie?

ks. Mirosław: Nie można.

Justyna: Z powodu...?

ks. Mirosław: Sytuacja jest dość banalna. W gimnazjum jest się urzędnikiem państwowym. Dlatego raczej trudno jest wprowadzić system przewencyjny – wiara, religia i rozum – i go przekazywać.

Justyna: Pozostaje uczenie suchych danych z podręcznika?

ks. Mirosław: Niestety, ale tak. System przewencyjny da się wprowadzać w naszych szkołach salezjańskich, ponieważ młodzież jest nastawiona bardziej na kontakt osobisty i dialog. W szkołach państwowych czuć jej ogromny dystans do kleru, tzw. „czarnych”.

Justyna: Wychowawcy, nauczyciele często mówią o tym, że mimo chwil lepszych i gorszych, pamiętają lepiej te pierwsze, a właściwie osoby z nimi związane. Jak to jest z Księdzem?

ks. Mirosław: Mam w pamięci kilku, a nawet kilkunastu swoich wychowanków oraz kilka wychowanków, którzy w wpłynęli na moje życie.

Justyna: Dziękuję za rozmowę.



KL. SEBASTIAN BELZ

...klerykiem Sebastianem

Justyna: Co kryje się dla Ciebie pod pojęciem „powołanie do kapłaństwa”?

kl. Sebastian: Pierwsza myśl jaka mi się nasuwa po usłyszeniu tego pytania, brzmi: powołanie do kapłaństwa to pewna droga, do której przejścia zaprosił mnie Pan Bóg. A co może się kryć konkretnie pod tym pojęciem? Na pewno to, że powołanie do kapłaństwa – jak przypomina nam Ojciec Święty Jan Paweł II – jest darem i tajemnicą. Darem, który otrzymałem za darmo od Boga oraz

księdzem Mirosławem klerykiem Sebastianem

tajemnicą, którą będę starał się po części odkryć i zrozumieć – zarówno teraz, na etapie przygotowania do kapłaństwa jak i w przyszłości. Dla mnie powołanie do kapłaństwa jest również swego rodzaju służbą przede wszystkim Bogu oraz ludziom.

Justyna: Kiedy zrozumiałeś, że ten rodzaj powołania jest Twoją drogą życiową?

kl. Sebastian: Kiedy uświadomiłem sobie, że Bóg mnie kocha i pragnie mojego szczęścia. Zrozumiałem również, że moje życie nabierze pełnego sensu jeśli poświęcę je całkowicie Panu Bogu. Ten rodzaj powołania – spośród wszystkich innych do jakich Bóg może wzywać ludzi – najbardziej mnie pociągał.

Justyna: Dlaczego – spośród wielu innych zgromadzeń zakonnych – wybrałeś Salezjanów?

kl. Sebastian: Jeśli osobiście znałbym wcześniej jakiegoś Kamedułę albo Franciszkanina, poznał ich duchowość albo styl pracy i życia, to może nie zostałbym Salezjaninem. W wyborze odpowiedniego zgromadzenia – mimo że pochodzę z parafii diecezjalnej – pomogła mi znajomość i kontakt z Salezjanami w Rzeszowie.

Justyna: Przez najbliższy rok będziesz przebywał w naszej parafii. Jakie powierzono Ci zadania?

kl. Sebastian: Moim podstawowym zadaniem na ten rok jest przede wszystkim asystencja w Oratorium Świętokrzyskim – obecność wśród dzieci i młodzieży. W Oratorium, poza byciem wychowawcą, prowadzę scholkę młodzieżową oraz jestem odpowiedzialny za animację muzyczną w Oratorium na Herbach. Inne zadania są związane z pomocą duszpasterską na parafii.

Justyna: Na co dzień pracujesz z dziećmi i młodzieżą w Oratorium Świętokrzyskim. Jakie prio-

rytety przyświecają Ci w wychowaniu młodego człowieka?

kl. Sebastian: Głównym priorytetem w wychowaniu młodego człowieka jest dla mnie wychowanie do wartości – zwłaszcza religijnych. Zależy mi na tym, aby młodzież przychodząca do Oratorium kształtowała swój system wartości oparty na Bogu. Chcę także, żeby ci, którzy przychodzą do Oratorium czuli się jak w prawdziwym domu: mogli odrobić lekcje, pograć w piłkę oraz nauczyć się modlić.

Justyna: Nie ma co ukrywać – XXI wiek to „promocja” dość odległych wartości i zachowań od tych pożądanych w czasach księdza Bosko. Masz pomysł, jak zaszczepić w młodych salezjańskiego ducha?

kl. Sebastian: Żeby zaszczepić w młodych ludziach ducha salezjańskiego sami musimy tym duchem żyć na co dzień jako Salezjanie. Można to też zrobić przez naśladowanie księdza Bosko, który ofiarował młodym Ewangelię Radości i pedagogię dobroci. Uważam również, że trzeba mówić młodym o księdzu Bosko, a zwłaszcza o systemie prewencyjnym, aby go sami mogli stosować w swoim środowisku.

Justyna: Wychowanie młodego człowieka to ogromna odpowiedzialność, ale i satysfakcja. Co Tobie daje największą radość w pracy z dziećmi oraz młodzieżą?

kl. Sebastian: Największą radość dają mi: fakt, kiedy widzę uśmiech na ich twarzach oraz to, że kiedy wracają do domu, dziękują mi i innym wychowawcom za czas spędzony w Oratorium.

Justyna: A ja dziękuję Ci za rozmowę.

Rozmawiała Justyna Kuśtowska

Z różańcem przez życie

Z różańcem przez życie przeszedł św. Jan Paweł II oraz św. Terasa z Kalkuty. Te osoby dzięki temu, że pokochały tę modlitwę, osiągnęły świętość. W życiu każdego chrześcijanina modlitwa różańcowa jest bardzo ważną formą komunikowania się z Bogiem. Może wydawać się – zwłaszcza ludziom młodym – że różaniec jest niemodny, staroświecki, że odmawiają go tylko starsze osoby.

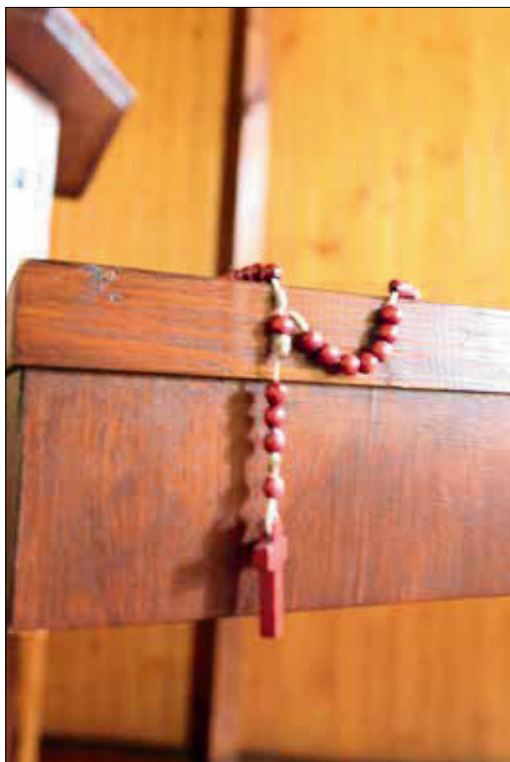
Życie codzienne oraz żywoty świętych pokazują, że różaniec jest pewną drogą do świętości i potężną bronią w walce duchowej. Modlitwa różańcowa to również bogactwo, które ciągle trzeba odkrywać na nowo i ciągle rozważać drogę jaką przeszła Maryja z Jezusem. Wielki czciciel Maryi – święty ojciec Pio – zapytany przed śmiercią co chciałby ważnego przekazać ludziom, odpowiedział: „Chciałbym zaprosić wszystkich grzeszników z całego świata, aby kochali Matkę Bożą. Odmawiajcie zawsze różaniec. I odmawiajcie go tak często, jak tylko możecie. Szatan stara się zawsze zniszczyć tę modlitwę, ale to mu się nigdy nie uda. To jest modlitwa Tej, która króluje nad wszystkim i wszystkimi. To Ona nauczyła nas modlić się na różańcu, tak jak Jezus nauczył nas mówić Ojcze nasz”. Słowo „różaniec” pochodzi od łacińskiego słowa *rosarium*, które oznacza ogród różany. Kiedy odmawiamy tę modlitwę, to tak

jakbyśmy wręczali Matce Bożej piękny bukiet róż. Na początku odmawiania różańca możemy przedstawić intencje swoje lub innych osób, w których pragniemy się modlić. Różaniec rozpoczyna się od rozważania tajemnicy zwiastowania i prowadzi nas przez tajemnice życia, śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa. Dlatego też modlitwa ta składa się nie tylko z modlitwy ustnej, w czasie której wypowiadamy poszczególne części, ale również z modlitwy myśl-

nej, w której medytujemy życie Jezusa i Jego Matki. Różaniec jest prostą, a zarazem bardzo głęboką modlitwą, którą możemy odmawiać nie tylko w Kościele, ale również na pielgrzymce czy w trakcie podróży pociągiem. W liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*, Ojciec Święty Jan Paweł II pisze: „(...) modlitwa różańcowa w swej prostocie i głębi pozostaje ona również w obecnym trzecim tysiącleciu, które dopiero co się zaczęło, modlitwą o wielkim znaczeniu, przynosząc owoce świętości. Jest ona dobrze osadzona w duchowości chrześcijaństwa, które – po dwóch tysiącach lat – nic nie straciło ze swej pierwotnej świeżości i czuje, że Duch Boży pobudza je do wypłynięcia na głębię”. Zachęteni słowami świętego Jana Pawła II, idąc przez życie, nie zapominajmy o tym, że istnieje taka modlitwa. I pomimo wielkiej gonitwy, zabiegania oraz troski o rzeczy materialne, postarajmy znaleźć czas na odmawianie różańca.

kl. Sebastian Belz sdb

źródła: List apostolski *Rosarium Virginis Mariae* Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów duchowieństwa i wiernych o różańcu świętym., Stefan Piotrowski, „Odmawiajcie zawsze różaniec”.



200 lat!

Jubileuszowa feta



ŚWIĘTOWANIE
fot. Jolanta Gawda

Przez ostatnie trzy lata Rodzina Salezjańska przygotowywała się do obchodów Dwusetlecia Urodzin św. Jana Bosko. Główne uroczystości odbyły się w Turynie – miejscu gdzie wszystko się zaczęło. W Polsce kolebką jubileuszowych wydarzeń stał się Oświęcim.

Radość po włosku...

Było fenomenalnie! Ludzie zjechali się z całego świata. Każdy, aby uczcić dwusetne urodziny księdza Bosko. Mimo że nie ze wszystkimi mogłam się dogadać (bariera językowa – niczym na wieży Babel ☺) udawało się nawiązać komunikację i radośnie przeżywać ten czas. Towarzyszyło nam dużo śpiewu oraz tańce. A do tego wszystkiego także szczerą modlitwa i uwielbienie. Organizacja również spełniła oczekiwania. Każdy znalazł dla siebie miejsce.

Najpiękniejsze okazało się jednak to, że podczas wyjazdu dało się odczuć, że ksiądz Bosko był między nami. Bawił się, modlił i wspierał.

i po polsku...

Główne obchody jubileuszowe odbyły się w dniach 13–15. sierpnia. Do Oświęcimia przybyła młodzież z naszej Inspektorii. Nie zabrakło też akcentów spoza granic Polski, bo na uroczystościach pojawiły się nawet grupy z Ukrainy. O dobre przeżycie tego czasu – na wspólnej mo-

dlitwie, nauce i zabawie – dbali księża, klerycy i grono innych osób. Wdzięczność za ich poświęcenie było widać na radosnych twarzach młodych. Przez dwa wieczory na oświęcimskim rynku odbywały się koncerty. Najważniejszym dniem była jednak niedziela. W południe odbyła się uroczysta Msza Święta, podczas której kazanie wygłosił biskup Grzegorz Ryś. Po Mszy ulicami Oświęcimia przewędrował Marsz Radości. W obchodach jubileuszu uczestniczyło ok. tysiąc osób.

*Małgorzata Synowiec,
Weronika Gil*

Fotorelacja
z wydarzenia na stronach 8–9.

Dwusetlecie urodzin księdza





Bezgraniczna potęga misji

Od Kielc dzielą go tysiące kilometrów. Za cel przyświeca bezinteresowne niesienie pomocy. Nasz redakcyjny kolega i wolontariusz kieleckiego Oddziału Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego „Młodzi Światu” – Bartłomiej Wróblewski – od sierpnia przebywa na misji w afrykańskiej miejscowości Wau. W kolejnych numerach „Oratora Świętokrzyskiego” będziemy informować Państwa o misyjnych postępach Bartka na Czarnym Lądzie.

Notatka z Afryki...

10. sierpnia dotarliśmy do Wau [Bartek wyjechał z drugim wolontariuszem]. Z lotniska odebrał nas Fr. George, z którym udaliśmy się prosto do domu księży Salezjanów. Ten, przez najbliższy rok, ma być również naszym domem. Jeszcze zanim wsiedliśmy do samochodu podeszło do nas kilku chłopców, żyjących na co dzień na ulicy, wyciągając ręce i mówiąc: „... one pound, one pound” (lokalna waluta – funt południowosudański). Na terenie lotniska było ich mnóstwo: chodząc w podartych

ubraniach, proponowali napotkanym na lotnisku osobom przeniesienie bagażu, bądź zwyczajnie podchodzili, aby prosić o pieniądze.

Po przyjeździe do naszego nowego domu mieliśmy chwilkę na odpoczynek oraz wzmocnienie się posiłkiem, po czym wraz z Fr. Georgem poszliśmy do szkoły technicznej założonej i prowadzonej przez Salezjanów – Don Bosco Vocational Training Centre. Budynek jest oddalony od naszego miejsca zamieszkania o jakieś dziesięć minut pieszej wędrówki. Po drodze minęliśmy kościół parafii św. Józefa, prowadzonej właśnie przez Salezjanów, przy którym znajduje się szkoła podstawowa, prowadzona z kolei przez Siostry Salezjanki. Zatrzymajmy się na chwilę przy szkole technicznej. Muszę przyznać, że robi ona ogromne wrażenie. Znajduje się w niej kilka wydziałów, takich jak: stolarstwo, elektryka, informatyka, mechanika pojazdowa, budownictwo, drukarstwo czy spawalnictwo, na których kształci się kilkaset osób. Zajęcia prowadzone są pod okiem wolontariuszy: Simona i Emmanuela z Kenii, Petera i Sabira z Indii oraz lokalnych nauczycieli. Nad całością czuwa ks. Sunil, który jest dyrektorem



szkoły, a także odpowiada za miejscowych chłopców ulicy. Po obejściu niemal całego terenu szkoły nadszedł czas na pierwsze spotkanie z chłopcami ulicy. Mają oni swoje lokum po drugiej stronie drogi – naprzeciwko szkoły technicznej. Widok, który tam zastaliśmy zrobił na mnie chyba jeszcze większe wrażenie niż szkoła techniczna. Zobaczyliśmy brudny, niewielkich rozmiarów, opuszczony budynek, składający się z dwóch pomieszczeń oraz przedsionka oraz przylegający do niego teren. To przestrzeń, w której kilkudziesięciu chłopców spędza swój czas, spożywa posiłki a nawet śpi. Większość z nich chodzi w brudnych, często podartych ubraniach. Tylko nieliczni, zazwyczaj starsi chłopcy (którzy nauczyli się już żyć na ulicy), noszą odzież lepszej jakości. Po powrocie do domu przyszedł czas na przygotowania do następnego dnia. Odpoczynek stał się konieczny po dniu przepełnionym łamiącą serce codziennością chłopców ulicy.

Bartłomiej Wróblewski

MISJE W WAU
zdjęcia: Bartłomiej
Wróblewski



Dołącz do LS!

Liturgiczna Służba od zawsze była prężnie działającą grupą w naszej parafii. Aktualnie liczy ona 26. ministrantów i 16. lektorów stałych. Opiekunem jest ks. Jerzy Szkiert, a ważnym ciałem doradczym jest zarząd: T. Witczak – prezes, M. Łukasiewicz, M. Karbownik, H. Mattusch.

Celem Liturgicznej Służby jest służba przy Bożym Ołtarzu. Przez naszą posługę i postawę staramy się nie tylko upiększyć liturgię, ale również przybliżać Boga wiernym. Podczas naszych zbiórek (w każdym tygodniu) chcemy doskonalić umiejętności posługiwania przy Ołtarzu, jak i poznawać samą liturgię. Każdym większym uroczystościom towarzyszą liczne próby, których celem jest jak najlepsze przygotowanie oprawy liturgicznej i pomoc wiernym w dobrym przeżyciu Mszy Świętej. Jednak czas, jaki spędzamy w kościele, to jedno. Co tydzień w sobo-



LITURGICZNA
SŁUŻBA
fot. Mateusz
Łukasiewicz

tę uczestniczymy w zajęciach rekreacyjnych w Oratorium na Herbach. Często gramy tam w piłkę czy aktywnie spędzamy czas razem, dobrze się bawiąc. Bierzymy też udział w wyjazdach i wycieczkach – również tych dłuższych, jak wakacje. Ostatnie spędziliśmy w Kołobrzegu. Są także i te krótsze – jak rowerówki do Bęczkowa czy Szałas. To właśnie wtedy się integrujemy i dbamy o dobrą atmosferę wewnątrz wspólnoty. Jesteśmy otwarci na nowe twarze. Nie liczy się wiek lecz przede wszystkim

chęć wstąpienia do naszej grupy i służenia przy Ołtarzu. Zapisać można się zawsze po Mszy Świętej w zakrystii, gdzie obecny jest ksiądz opiekun lub starsi lektorzy. Zbiórki dla ministrantów i kandydatów odbywają się w każdy czwartek o godzinie 17.00, a lektorów w piątki o godzinie 18.00. Więcej aktualności z naszej wspólnoty znaleźć można na stronie internetowej www.ministranci.salezjanie.kielce.pl

Michał Grzesik

Cześć dzieciaki

Skończyły się wakacje i zaczyna się... No właśnie! Waszym zadaniem jest rozwiązać rebus dzięki któremu dowiecie się jakie kryje się tam przysłowie. Poprawną odpowiedź zamieśćcie w rubryce „hasło”. Powodzenia! Wycięte i podpisane rozwiązania przynieście na Mszę Świętą 4 października o godzinie 11.30.



Hasło:

Imię i nazwisko:

Groźna moda dopala

W ostatnim czasie coraz częściej słyszy się w mediach, a także i w najbliższym otoczeniu, o substancjach, które posiadają właściwości psychoaktywne zbliżone do działania narkotyków. Powszechnie nazywane są „dopalaczami”. Na terenie kraju ale i naszego województwa oraz miasta odnotowuje się rosnącą liczbę zatruć „nowymi narkotykami”, jakimi są dopalacze. Do szpitali trafiają młode osoby z ostrymi zatruciami organizmu. Niestety pojawiają się też ofiary śmiertelne, co powinno stanowić przestrożę, nie tylko dla młodego człowieka, ale także dla każdego, kto próbuje sięgnąć po te substancje.

Dopalacze to nic innego jak narkotyki. Objawy używania zależą od rodzaju substancji, przyjętej dawki, jak również od cech psychofizycznych danej osoby. Nie ma jednego wzorca reakcji na przyjętą substancję – tolerowana przez organizm jednego człowieka, dla innego może być

groźną w skutkach trucizną. W zależności od substancji mogą wystąpić różnorodne, niejednoznaczne objawy: od podwyższenia nastroju, rozdrażnienia, pobudzenia, huśtawki nastroju, pobudzenia psychoruchowego, napadów szału, przez stany depresyjne, halucynacje wzrokowo-sł-

chowe, do utraty apetytu, bezsenności, przekrwienia gałek ocznych, wymiotów, biegunki. Powodowane przez dopalacze zmiany świadomości lub stany pobudzenia, ograniczają zdolność oceny i kontroli sytuacji, co znacząco zwiększa ryzyko niebezpiecznego wypadku, urazu, a także utraty przytomności.

Młody człowieku sięgając po narkotyki włącz myślenie. Zażywając dopalacze ryzykujesz zaburzenia psychotyczne, którym towarzyszą halucynacje i pobudzenie, lęk, panika, utrata kontroli nad własnym zachowaniem, zaburzenia pracy serca, udar mózgu, zawał serca a nawet to, co jest najcenniejsze – ŻYCIE! Drogi rodzicu. Okres dorastania przynosi zwykle trudne problemy dla nastolatków. Twoja rola – rodzica, opiekuna, wychowawcy – w tym okresie jest szczególnie ważna. Dlatego warto jak najwcześniej budować dobre relacje z dziećmi, podopiecznymi, wychowanymi, bo to jedno z ważniej-

Sonda

Kto i dlaczego sięga po dopalacze?

Gabriela, lat 18

Młodzi ludzie. Nie wiem dlaczego. Nie za bardzo jestem w temacie dopalaczy. Ale wiem, że niszczą zdrowie.

Krzysztof, lat 25

Osoby szukające wrażeń. Nie zdające sobie sprawy z konsekwencji. Są to głównie osoby w wieku 15–30 lat.

Mateusz, 19

Na pierwszy raz, ktoś przynosi „dopał”. Kilka osób pali a reszta robi to samo dla

szpanu. Później uzależniony woli tańszy odłot (dopalacz ok. 20 zł za gram, np. „Cząstka Boga”. Dla porównania – marihuana 30–40 zł za gram).

Daniel, lat 19

Najczęściej młodzi. Rozpieszczone dzieci. Tak chcą ukryć swoje smutki, brak miłości ze strony rodziców, pokazać wszystkim wokół, że są już dorośli i mogą robić co chcą.

Małgorzata Synowiec

a... cze

szych narzędzi w wychowaniu. Działania zaradcze, drogi rodzicu, w przypadku zagrożenia używaniem przez dziecko dopalaczy są takie same, jak przy innych zagrożeniach – na przykład piciu alkoholu czy zażywaniu narkotyków. Warto pamiętać, że zarówno młody człowiek jak i rodzic, nie jest sam. Gdy nie wiesz jak rozwiązać problemy zawsze masz do dyspozycji telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111, Antynarkotykowy Telefon Zaufania 801 199 990 czynny codziennie w godz. od 16.00–21.00 oraz telefon zaufania Poradni MONAR w Kielcach 731 070 383 czynny całą dobę. Zastanów się czy warto zanim sięgniesz po narkotyki lub inne substancje psychoaktywne.

*Łukasz Kołomański,
pedagog*

Poszukiwany, poszukiwana...



...tym razem nie mam na myśli tytułu znanego polskiego filmu w reżyserii Stanisława Barei, a reporterki oraz reporterów, chętnych do współpracy z redakcją „Oratora Świątokrzyskiego”.

Jeśli interesuje Cię otaczający świat, lubisz pisać i dzielić się swoim zdaniem z innymi, dołącz do naszej redakcji! Nie musisz być zawodowym dziennikarzem. Wystarczy, że masz chęci do pracy i raz w miesiącu, poświęcisz godzinę swojego czasu na spotkanie redakcyjne. Szukamy osób młodych, kreatywnych oraz otwartych na świat. Mile widziani uczniowie gimnazjum, licealiści (szczególnie z klas

o profilach: humanistycznym i dziennikarskim) oraz studenci.

Oferujemy współpracę z doświadczonymi redaktorami, spotkania z ciekawymi osobami oraz poznanie tajników powstawania gazety – od napisania tekstu aż po jego wydruk.

Zainteresowanych prosimy o kontakt od poniedziałku do piątku w godzinach 14.00 – 19.00 przy ulicy Górniczej 64 (Oratorium na Herbach) lub pod adresem mailowym znajdującym się w stopce redakcyjnej.

*Justyna Kuśtowska,
redaktor naczelna*

TU UZYSKASZ POMOC

■ TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY 116 111

■ ANTYNARKOTYKOWY TELEFON ZAUFANIA 801 199 990

■ CAŁODOBOWY TELEFON ZAUFANIA PORADNI MONAR W KIELCACH 731 070 383

Kulturalne klimaty

Nadal zachęcamy do posłuchania dobrej muzyki czy obejrzenia interesującego filmu.

W tym numerze polecają: kl. Sebastian Belz sdb, Monika Bator oraz ks. Łukasz Krysmalski sdb.

Tytuł: „Czy naprawdę wierzysz?” (2015)

Reżyser: Jonathan M. Gunn

Produkcja: USA

Gatunek: Dramat/Obyczajowy

Premiera kinowa: 18 wrzesień



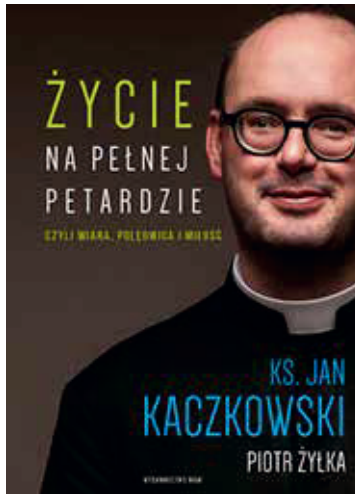
18. września wszedł na ekrany polskich kin nowy film, pt. „Czy naprawdę wierzysz?”, autorów scenariusza do kinowego hitu „Bóg nie umarł”. Wydarzenia koncentrują się wokół osoby Matthew, w którego rolę wcielił się Ted McGin-

ley, znany z filmu „Pearl Harbor”. Matthew po spotkaniu z ulicznym kaznodzieją zmienia swoje dotychczasowe życie. Idąc za głosem serca, zaczyna dostrzegać działanie Pana Boga we własnej egzystencji. Pewne fakty z życia filmowych postaci zaczynają się krzyżować z drogami głównego bohatera. W filmie zobaczymy dwanaście różnych osób o różnych postawach i poglądach życiowych. Punktem zwrotnym dla każdego z nich stanie się krzyż Chrystusa, który pomoże im zrozumieć sens cierpienia oraz docenić wartość wiary. Polecam film zarówno tym, którzy wierzą oraz tym, którzy po-

szukują odpowiedzi na tytułowe pytanie. Zachęcony dobrymi opiniami krytyków filmowych oraz polskim zwiastunem – w jakiś długi jesienny wieczór – na pewno wybiorę się do kina.

kl. Sebastian Belz sdb

ks. Jan Kaczkowski, Piotr Żyłka
„Życie na pełnej petardzie, czyli wiara, poledwica i miłość”,
Kraków 2015



„Onkocolebryta” – jak sam o sobie autoironicznie mówi: „sklepany przez Kościół, kochający Kościół”, szef, menadżer i kapelan puckiego hospicjum, w świetnej, iskrzącej się, szczerze do bólu rozmowie z chrześcijańskim dziennikarzem i publicystą – Piotrem Żyłką. O domu rodzinnym, wierze, powołaniu, Kościele, zmaganiach ze śmiertelną chorobą. „Zawiodą się ci, którzy chcieliby go zaszukować. Jego poglądy często

idą w poprzek różnym kościelnym schematom myślenia i podziałom” – pisze we wstępie pomysłodawca książki. Jej tekst powstawał „w samym środku codzienności księdza Jana” na podstawie kilku rozmów przeprowadzonych z nim na przełomie 2014/2015 roku. Zatem jak żyć „na pełnej petardzie”? No i o co chodzi z tą poledwicą? Serdecznie zapraszam do lektury.

Monika Bator

Spotkanie Podwórkowych Kół Różańcowych Dzieci

W niedzielę, 18. października, w naszym kościele Podwyższenia Krzyża Świętego, o godz. 16.00 dzieci będą wypraszały przez modlitwę różańcową łaski Boże dla swoich rodziców i wychowawców. Wszystko w związku z Regionalnym Spotkaniem Podwórkowych Kół Różańcowych Dzieci. Uroczystej Mszy Świętej będzie przewodniczył biskup Antoni Długosz. Po niej odbędą się: koncert w wykonaniu dzieci i księdza biskupa oraz poczęstunek. Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci z naszej diecezji i nie tylko!

ks. Łukasz Krysmalski sdb



Bardzo konkretnie



Chrzest przyjęli:

1. Lena Słota
2. artłomiej Bąk
3. Dorota Smorąg
4. Adam Marzec
5. Oliwia Gierak
6. Zofia Strzelecka
7. Maja Krzysztofek
8. Michalina Gołdon
9. Alicja Ceynowa
10. Blanka Połowska
11. Elena Romanowska
12. Mateusz Sondej
13. Oliwia Kowacka
14. Kornelia Sochacka
15. Wojciech Pawlak
16. Julia Błaszczak
17. Alan Durlak
18. Nikola Wilczyńska
19. Klaudia Garbat
20. Sandra Sabo
21. Malwina Piechota
22. Jakub Łukaszczuk

Związek małżeński zawarli:

1. Krzysztof Jaszczyk i Aleksandra Detka
2. Przemysław Hińcza i Natalia Hińcza z domu Krupa
3. Mateusz Broniś i Justyna Wilkońska
4. Łukasz Mikłasiński i Karolina Kundera
5. Przemysław Pióro i Małgorzata Zapart
6. Michał Szpurek i Aleksandra Kasprzyk
7. Tomasz Zychowicz i Paulina Mielecka
8. Arkadiusz Parlicki i Kinga Leoniak
9. Wojciech Duda i Monika Rosicka
10. Paweł Stęplowski i Angelika Puszyńska
11. Tomasz Gorgoń i Magdalena Bielecka
12. Łukasz Mika i Alicja Burtnik
13. Artur Sosnowski i Martyna Czapla
14. Karol Grudniewski i Ewa Białek
15. Łukasz Cisło i Olga Skóra
16. Łukasz Mazurek i Aleksandra Rzegocka
17. Kamil Borek i Iwona Gawęł
18. Kamil Tomczyk i Paulina Faldzińska
19. Karol Gawęcki i Kamila Wiara
20. Marcin Łochowski i Martyna Toma
21. Dawid Patrzałek i Katarzyna Patrzałek z domu Guzik
22. Robert Jabłoński i Magdalena Wróblewska
23. Grzegorz Majka i Paulina Kowalska
24. Michał Jurkowski i Katarzyna Skuza



źródło: www.parafia.salezjanie.kielce.pl



Odeszli do Pana:

1. Jerzy Powalewski
2. Edward Nowak
3. Stanisław Kałuża
4. Jacek Zapala
5. Elżbieta Łach
6. Eugeniusz Skiba
7. Andrzej Pawlak
8. Bożena Rutkowska
9. Roman Małysa
10. Michalina Hermanowicz
11. Jan Pabian
12. Jadwiga Gołuchowska
13. Leokadia Grzyb
14. Tadeusz Skibiński
15. Zbigniew Słaby
16. Bogdan Brzeziński
17. Elżbieta Michalska
18. Leokadia Kopeć
19. Witold Małeki
20. Jolanta Dąbrowska
21. Stanisław Biesaga
22. Bogdan Wach
23. Honorata Tracz
24. Danuta Pasierbek
25. Jan Suliga
26. Halina Piotrowicz

Przygotował: ks. Wiesław Wilkosz

REDAKCJA „ORATORA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO”

redaktor naczelny:	Justyna Kuśtowska e-mail: justyna.kustowska@gmail.com
zespół:	Jolanta Gawda, Monika Bator, Małgorzata Synowiec, ks. Łukasz Krysmalski, ks. Wiesław Wilkosz, kl. Sebastian Belz, Anna Wesołowska, Bartłomiej Wróblewski
kolportaż:	Małgorzata Synowiec
DTP:	Adam Cedro
adres redakcji:	25-511 Kielce, ul. 1 Maja 57, http://www.salezjanie.kielce.pl
Druk:	MAGRAF 25-040 Kielce, ul. Pakosz 6, 41 361 37 10, 509 855 523
	Nakład: 1000 egzemplarzy

Młodzi dla młodych



Oratorium na ul. 1-go Maja 57

pon.-pt 15.00-20.00

strefa dla dzieci (Małe Oratorium)

schola dla dzieci i młodzieży

grupa fotograficzna

nauka gry na gitarze

eucharystia młodych

rajdy i dyskoteki

spotkania oratorium

kawiarenka STARA FARA

kafejka komputerowa

podróż "Kto szuka ten żyje"

teatr Jedyneczki

bilard

ping-pong

boccie

pracownia ikon

grupa wsparcia

teatr Jeden

poczystunek

siłownia

piłkarzyki

korepetycje

sala muzyczna

Oratorium na ul. Górnicza 64

pon.-pt. 14.00-19.00

strefa dla dzieci (Małe Oratorium)

schola dla dzieci i młodzieży

grupa fotograficzna

eucharystia młodych

spotkania oratorium

nauka gry na gitarze

logopeda, psycholog, pedagog

podróż "Kto szuka ten żyje"

bilard

ping-pong

poczystunek

piłkarzyki

grupa wsparcia

korepetycje

kawiarenka

rajdy i dyskoteki

kafejka komputerowa



krysluki@sdb.krakow.pl
oratorium@salezjanie.kielce.pl



601 489 110
722 010 213



www.oratoriumswietokrzyskie.pl



Wspierają nas:

